

Portal Województwa Lubuskiego



Wielka rewitalizacja terenów pofabrycznych w Nowej Soli

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -29 listopada 2016 godz. 18:47

Nowa Sól czekała 20 lat na moment, kiedy problemy starej Fabryki Nici Odra zostaną rozwiązane. Dzięki współpracy miasta, starostwa, wojewody i marszałka, ruiny fabryki przestaną straszyć śródmieście, a tereny pofabryczne doczekają się nowych funkcji. Dofinansowanie tego wielkiego projektu rewitalizacyjnego z funduszy UE wyniesie 13,5 mln zł. - Ten projekt otrzymał tak wysokie dofinansowanie, bo za zmianami infrastrukturalnymi i budowlanymi, mamy także włączenie społeczne - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak podczas uroczystości w nowosolskim Interiorze.

W nowosolskim Interiorze odbyła się we wtorek prezentacja projektu rewitalizacyjnego dawnej fabryki. Udział wzięli m.in. marszałek Elżbieta Anna Polak, członek Zarządu Województwa Alicja Makarska, wicewojewoda Robert Paluch, prezydent Nowej Soli Wadim Tyszkiewicz i wiceprezydent Jacek Milewski, starosta nowosolski Waldemar Wrześniak, urzędnicy i społecznicy, zaangażowani w odzyskanie dawnej świetności tych przemysłowych terenów.

O historii tego miejsca mówił prezydent Tyszkiewicz przyznając, że jest to historia wielu problemów, z którymi trzeba było się zmierzyć. W latach świetności pracowało tam 5 tysięcy ludzi, w większości kobiet. Zamknięta w 1998 r. fabryka, gigantyczna jak na warunki Nowej Soli, zaczęła podupadać, niszczyć i zarastać, stanowiąc coraz większy problem estetyczny i budowlany. Dochodziło tam do małych katastrof budowlanych, kiedy waliły się stropy dawnych hal. Do fabryki wszedł syndyk, który próbował wyprzedawać nieruchomości pofabryczne. - To był przykład najgorszej prywatyzacji, gdyż wyprzedawano fabrykę kawałek po kawałku, nie rozwiązując

problemu całości – mówił prezydent.

Ostatecznie udało się porozumieć wszystkim stronom: przedstawicielom skarbu państwa (wojewoda i starosta), miasta (prezydent) oraz marszałka, który przyznał ogromne dofinansowanie na rewitalizację. Na podstawie użyczenia terenów fabryki przez skarb państwa miastu, władze miasta mogły pozyskać fundusze i rozpocząć rewitalizację. Docelowo – po wyburzeniu ruin i odnowieniu terenu – teren dawnej fabryki zostanie skomunalizowany. Część starych obiektów (w tym okazała wieża fabryczna) zostanie zachowana i odnowiona. – To projekt, którym zarząd województwa na pewno będzie mógł się chwalić – podkreślał prezydent.

Wicewojewoda Paluch (także nowosolanin) podkreślił, że udało się to dzięki temu, że wszyscy grali do jednej bramki. – Lekcję gry do jednej bramki odrobiliśmy, dzięki czemu zyskają mieszkańcy – mówił wicewojewoda. – Wszędzie tam, gdzie nie ma tak wzorcowej współpracy jak tutaj, cierpią ludzie.

Marszałek Polak podkreśliła, że walka o lepsze nowoczesne oblicze Nowej Soli była prowadzona w sposób przewidywalny, konsekwentnie i bardzo skutecznie. – Pamiętam, kiedy mieliśmy bardzo wysokie bezrobocie, w Nowej Soli prawie 40 proc. Teraz mamy najniższe, zaledwie 8 proc. Od kilku lat rośnie PKB, mamy najwyższy wskaźnik nakładów inwestycyjnych lubuskich firm, w ub. roku o 25 proc. Lubuskie firmy mogą zarażać optymizmem – mówiła marszałek. – Duży wpływ mają na to fundusze unijne, które bardzo nam pomagają. W Nowej Soli widzę ogromną konsekwencję: uzbrojenie strefy ekonomicznej, poprawa warunków do rozwoju gospodarczego, termomodernizacja domu kultury, rewitalizacja muzeum. Byłam przy narodzinach tych projektów i bardzo się cieszę, że dzisiaj mogliśmy dofinansować tak ważny, symboliczny projekt dla Nowej Soli. Bo rewitalizacja musi oznaczać także włączenie społeczne. Są tutaj już animatorzy społeczni, znajdują tutaj miejsce stowarzyszenia, organizacje okołobiznesowe. Tylko dlatego ten projekt otrzymał tak wysokie dofinansowanie, że za zmianami infrastrukturalnymi i budowlanymi, idzie także włączenie społeczne.

Marszałek przypomniała też, że kluczowy dzień dla tego projektu to 8 listopada. – Tego dnia zarząd województwa podjął decyzję o zwiększeniu alokacji. To była decyzja kluczowa, ale ważna, bo ten projekt był naprawdę dobrze napisany. Gratuluję państwu tej determinacji i odwagi, bo to nie jest łatwy projekt. Trzymam kciuki i mam nadzieję, że do końca kadencji zobaczę efekty tej rewitalizacji – stwierdziła marszałek.

Najbliższe plany są takie: styczeń 2017 r. – wybór inżyniera kontraktu, kwiecień 2017 r. – ogłoszenie przetargu na wybór generalnego wykonawcy w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, maj 2018 r. – uzyskanie dokumentacji technicznej i pozwolenia na budowę, lipiec 2018 – rozpoczęcie robót budowlanych, październik 2019 r. – zakończenie prac budowlanych, listopad 2019 r. – ostateczna decyzja o użytkowaniu zrewitalizowanego terenu.

Całkowita wartość projektu pod nazwą „RE Odra – aktywizacja społeczna i gospodarcza terenów pofabrycznych w Nowej Soli” wynosi ponad 16 mln zł.

